Nr. 98. Lwów, Sroda dnia 27. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Mężne czekanie.

List ze Śląska Cieszyńskiego.

(Od naszego korespondenta.)

Cieszyn, w połowie kwietnia 1921.

Minął rok, jak z przybyciem komisji międzynarodowej nastał dla Śląska okres szału plebiscytowego, który tak tragicznie miał się skończyć dla ludności polskiej. Niesłychany terror band czeskich nieco ustał, ale za to rozpoczął się w zaborze czeskim okres systematycznego niszczenia żywiołu polskiego. W Zagłębiu zniszczono wysoko zorganizowane polskie szkolnictwo ludowe, porozwiązywano wszystkie polskie wydziały gminne, uczynili to Czesi także po wsiach, narzucając ludności obcych komisarzy. Inteligencję przeważnie wyrugowano, a sterroryzowany chłop, chociaż przeważnie uświadomiony narodowo, przycichł i czeka lepszych czasów i naraz e jeszcze wierzy...

To samo powiedzieć można o części robotników, gdyż część druga poszła mocno na lewo do Muny, a równocześnie przytłumiła u siebie myśl narodową. Tymczasem kryzys ekonomiczny pojawił się w ostrej formie w państwie czecho-słowackiem: magazyny pełne, brak gotówki, grozi kompletny zastój w przemyśle. Widoczne to nie tylko w przemyśle tekstylnym, ale także żelaznym. Pewne przedsiębiorstwa redukują liczbę robotników i liczbę dni roboczych. Kryzys ten odbije się niewątpliwie także na losie polskiego robotnika w Czechosłowacji, który napływał przez granicę tymczasową wskutek wyższego kursu waluty.

Czechosłowacja szuka rynku zbytu. Umizgi do Polski narazie nie odniosły skutku, chociaż ugodowców w stosunku do Czechów już w Polsce mamy. Nie wiele Czechom pomoże rzekome „porozumienie z Węgrami. Jeżeli sytuacja polityczna gruntownie się nie zmieni, to Czechosłowacja liczyć się musi z poważnemi trudnościami wewnętrznemi. Wszystko to ludność polska w zaborze czeskim sobie uświadamia, spostrzega także rosnącą potęgę Polski i wiara w lepszą przyszłość u niej raczej się utrwala, chociaż Czesi żadnego upokorzenia jej dotąd nie oszczędzili, a ludność w okolicach 100 proc. polskich, wbrew jej woli zapisali za Czechów.

W takim to nastroju zastała ludność wieść, że prezydent ministrów Witos przyjedzie. Wrażenie już samej wiadomości było olbrzymie. Prezydent Witos uchodzi w opinji ludności razem z J. Piłsudskim za opiekuna Śląska, który tę okropną krzywdę ludności śląskiej powetować pragnie za wszelką cenę. To też zaroiło się w Cieszynie w zapowiedzianym dniu przyjazdu prezydenta. Ludność przybyła pochodami z muzyką i pociągami, niosąc tarcze z napisami i sztandary. Dziesiątki tysięcy ludzi zaległy rynek cieszyński, przez most na Olzie pragnęły wejść także tłumy z zaboru czeskiego, oddzielone kordonem czeskich żołnierzy. Nie przeszły, tylko pieśń Konopnickiej „Nie damy ziemi", brzmiąca z tamtej strony, zwiastowała ludności po tej stronie zebranej, że tam u tych uciśnionych ofiar Mannevillea żyje jeszcze wczorajszy duch polski niezłamany. Chociaż prezydenta oglądać im nie było danem, mimo to w lot rozniosła się treść jego przemówienia, w którem obok słów zachęty do wytrwania i wiary,

Min. Sapieha wyjeżdża do Paryża.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) 24. IV. W ostatnich dniach miał wyjechać do Rzymu w sprawie górnośląskiej minister spr. zagr. ks. Sapieha. Ponieważ jednocześnie włoski minister spr. zagr. hr. Sforza wyjechał do Londynu na konferencję angielską, wyjedzie min. Sapieha wprost do Paryża we wtorek lub środę. Przed odjazdem odbył dziś minister szereg konferencji z podsekretarzem stanu: Dąbskim, Dąbrowskim i Pilzem, w sprawach urzędowych, zaś z min. skarbu Steczkowskim w sprawach, związanych z celami podróży do Paryża. Następnie przyjął minister kolejno przedstawicieli Anglji, Francji i Włoch, wreszcie został wezwany do Belwederu, gdzie odbył z Naczelnikiem Państwa dłuższą konferencję.

Delegacja rosyjska w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) 25. IV. Od 2 dni bawi w Warszawie rosyjska delegacja do spraw repatrjacji. Dziś zjawiła się delegacja w min. spr. zagr., przedstawiając dokumenty uwierzytelniające. Przyjął ich szef protokołu hr. Przeździecki i zakomunikował im, kiedy będą przyjęci przez ministra spraw zagr. Dziś również zaczęły funkcjonować biura delegacji, które informują, że delegacja przywiozła ze sobą sporo listów do rodzin od Polaków, przybywających w Rosji. Listy te będą rozesłane drogą pocztową. Z podróży delegacji można zanotować ciekawy szczegół: jedna z członkiń delegacji urodziła w drodze dziecko płci żeńskiej, powiększając w ten sposób delegację o jednego członka nieletniego.

Bolszewickie aresztowania na Białej Rusi.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) 25. IV. Z Mińska donoszą nam, że tamtejsze władze sowieckie aresztowały zarząd białoruskiej biblioteki naukowej i zarekwirowały drukarnię białoruską, w której odbijano podręczniki szkolne i książki do nabożeństwa w języku białoruskim. Również w Słuchu aresztowano radę rodzicielską, za to, że ta zaprotestowała przeciw wykładom w języku rosyjskim, domagając się zaprowadzenia w szkołach języka białoruskiego.

Wynik konferencji w Hythe.

Paryż. (PAT). Wolff. Pertinax przedstawia wyniki w Hythe, jak następuje: 1. Lloyd George zgodził się zasadniczo, by obsadzenie zagłębia Ruhr było przeprowadzone, jeżeliby propozycje, które Niemcy wręczył Ameryce, nie doprowadziły do żadnego porozumienia między Niemcami a koalicją. 2. Lloyd George zgodził się następnie na to, by rzeczoznawcy gospodarczy francuscy i angielscy bezzwłocznie się zebrali, aby zbadać zarządzenia gospodarcze, wypracowane przez rzeczoznawców francuskich. Pertinax powiada, że ani Lloyd George, ani jego współpracownicy nie mieli dość czasu przeczytać tych wszystkich zarządzeń, posiadają tedy jeszcze zupełną swobodę działania. Ten punkt jest tem ważniejszy, że Anglja pragnie zaofiarować swoje współdziałanie z Francją w wojskowej ekspedycji, jeżeli zagadnienia gospodarcze i finansowe będą przedłożone ocenie Anglji i praktycznie rozwiązane. Wedle sprawozdania Sauerwein'a zaproponowano L. George'owi także obsadzenie Hamburga. Pertinax sądzi jednak, że kwestja sekwestru ceł dla transportów morskich będzie rozważana dopiero w przyszłości.

W SPRAWIE ŚLĄSKA CAŁA POLSKA STOI ZWARTYM OBOZEM.

Paryż. (EE). Przebywający obecnie w Paryżu p. Marjan Seyda, w wywiadzie z przedstawicielem „Journala" wyjaśnił w sprawie G. Śląska, że w Sejmie polskim nie znajdzie się, począwszy od skrajnej prawicy, a skończywszy na skrajnej lewicy, ani jednej partji, którąby głosowała za ratyfikacją jakiegoś nowego eksperymentu, zastosowanego do G. Śląska, a krzywdzącego interesy polskie i lekceważącego wolę ludu górnośląskiego, który mimo presji niemieckiej w okręgu przemysłowym opowiedział się wyraźnie za macierzą. „Nie podobna określić nawet — mówił p. Seyda — jakie skutki dla europejskiego pokoju mógłby mieć taki eksperyment".

NIEMCY ŚLĄSCY ZA POLSKĄ.

Bytom. (E. E.) Radjo. Nastrój Niemców śląskich w czasie plebiscytu tak bardzo wrogi Polsce uległ zmianie. Niemcy powiatów Zadobrzańskich oświadczyli, że będą żądali przyłączenia tych powiatów do Polski, w razie utrzymania się projektu linji Korfantego. Stwierdzono, że Heimatstrenerzy wyłudzali w czasie plebiscytu głosy za Niemcami, dając wzamian kwity na 100 mk. niemieckich.

POSEŁ WRÓBLEWSKI W LONDYNIE.

Londyn. (PAT.) Nowy polski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wróblewski przedstawił królowi listy uwierzytelniające. Poseł był również przyjęty na audjencji przez królowę.

były także mocne słowa, zapowiadające, że naród jest zdecydowany ludności polskiej w zaborze czeskim bronić do ostatka. Prezydenta zrozumiano, jak również i wiceministra Dąbskiego i ludność śląska przyzwyczaja się do „mężnego czekania“.

Po tej stronie granicy trwa praca w kierunku ustalenia stosunków. Nie możnaby twierdzić, że Śląsk jest dalej krainą kwitnącą. Administracja kraju mocno podupadła w słabych rękach komisji rządowej. paskarstwo zakwitło tu w najlepsze, a bliskość granicy z Cieszyna i okolicy wytworzyła gniazdo przemytników. Ale naogół nie jest najgorzej a aprowizacja jest nawet znośna. Jedno tylko bardzo razi. Śląsk nie pozbył się jeszcze niemieckich urzędników, których komisja starannie ochrania, podczas gdy urzędników Polaków, nęconych awansem w głąb Polski, puszczono. Także napisy niemieckie zanadto jeszcze rażą na każdym kroku.

Po wsiach grasują jeszcze urzędnicy komory cieszyńskiej, których dotąd pozostawiono na stanowiskach, a których jako Niemców, dotąd wrogo usposobionych wobec Polski, nie starano się ująć w karby.

Dla utwierdzenia żywiołu polskiego na Śląsku i oczyszczenia tej pięknej krainy z pokostu niemieckiego, zawiązało się w ostatnich dniach Towarzystwo pod nazwą „Straży kresów“. Prezesem został prezydent sądu obwodowego p. Głodzieński, jako członków zaś zarządu powołano szereg dzielnych ludzi, jak znanego historyka, dyrektora Popiołka, inspektora Matusiaka, dra Króla i innych. Jest uzasadniona nadzieja, że Towarzystwo to stanie się istotnie poważnem ogniskiem obrony kresów.

W całym kraju lud jest pod wrażeniem wypadków na G. Śląsku. Powoduje to nie tylko sąsiedztwo, ale również świadomość, że od losu tej krainy zależeć będzie w wysokim stopniu los Cieszyńskiego, oba kraje mają bowiem stanowić wspólne autonomiczne województwo.

P. B.

—oo—

Strajk węglowy w Anglji.

Zdawało się, że przesilenie strajkowe w Anglji zmieni się w potężny ruch społeczny, zagrażający podstawom jej ustroju. Trójprzymierze górników, kolejarzy i robotników transportowych zapowiadało akcję solidarną przeciw rządowi. Jednak w miarę jak data strajku generalnego odsuwała się, chłódł również entuzjazm robotniczy. Spostrzegł to Lloyd George i jako umiejętny dyplomata w konferencji odbytej z reprezentantami „trójprzymierza“ pp. Gosolingiem i Thomasem, główny położył nacisk na charakter strajku, wiedząc, że robotnicy transportowi i kolejowi przeciwni są strajkom politycznym, co podkreślali w odezwach publicznie. Premier wskazał, że ustanowienie skali państwowej płacy, pociąga za sobą wprowadzenie powtórne kontroli rządowej odrzuconej przez parlament, zatem żądania robotników występują przeciw woli parlamentu i strajk ich ma charakter polityczny.

Było to wskazanie furtki, przez którą mogli robotnicy transportowi i kolejowi wyjść z koła solidarności.

Widząc, że konferencje z premierem nie dają owoców i że pośrednictwo Labour Party i Trades Unionów jest zupełnie platoniczne, parlament ujął sprawę w swoje ręce. 200 deputowanych weszło w pertraktacje z właścicielami kopalń i przedstawicielami górników. Stanowisko właścicieli kopalń ograniczających zbytnio płace górników, spotkało się z ostrą krytyką. Mowa delegata górników p. Francka Hodgesa zrobiła znakomite wrażenie. Przedstawił on projekt załatwienia prowizorycznego kwestji płac z odsunięciem na przyszłość sprawy skali płacy państwowej i biura państwowego płac. Zdawało się wobec poparcia użyczonego p. Hodgesowi przez pp. Tomasa i Gosslinga, że dojdzie do porozumienia.

Stała się jednak rzecz niespodziewana. Przedstawiciel górników, przemawiający w ich imieniu, został przez swych kolegów ostro zganiony i jego oświadczenie odwołane. Górnicy żądali na pierwszem miejscu przyjęcia zasady skali płacy.

Wobec tego dwa inne człony „trójprzymierza“, które godziły się na oświadczenie Hodgesa, postanowiły usunąć się od wspólnej akcji. Ruch strajkowy w kopalniach trwa dalej. Jednak kasy strajkowe wyczerpują się i należy przewidywać wygaśnięcie strajku.

Górnicy w Yorkshore i Durham gotowi są podjąć pracę. Konferencja delegatów kopalni ma się odbyć.

Z drugiej strony właściciele kopalń, pod presją parlamentu, gotowi są podnieść płace.

To rozbicie się strajku uważa „Daily Herold“ za „największą klęskę, jaką od niepamiętnych czasów poniosła partja pracy“. Po raz pierwszy rozbita została solidarność trzech najpotężniejszych organizacji robotniczych, dyktujących zawsze prawa całej klasie robotniczej i zagrażających rządowi i po raz pierwszy ukazała się słabość organizacji, rozłam między przywódcami a masą robotniczą, wypierającą się ich. Prasa angielska wnosi z tego, że odtąd przywódcy ruchu robotniczego ostrożniejsi będą, lękając się, by masy popchnięte do czynu, nie przerosły ich.

Emigranci niemieccy pomnożyli się.

„Temps“ konstatuje, że liczba emigrantów głosujących na Śląsku była o 112 proc. wyższa niż liczba osób, które wedle statystyk niemieckich opuściły Śląsk między 1870 a 1915 rokiem. Rozmieszczenie emigrantów nie odpowiadało także prawdzie. Liczba głosujących emigrantów w poszczególnych powiatach nie zgadzała się z liczbą osób, które rzeczywiście z powiatu tego były wyemigrowały. I tak: Lubliniec stracił od 1870 roku 23.900 mieszkańców przez emigracje, zaś przy głosowaniu zapisano tylko 4.865 emigrantów, natomiast w Głupczycach procent emigrantów głosujących wzrósł do 69 proc., a w Oleśnie zamiast 13.300 emigrantów, głosowało 14.924, więc 112 proc., gdyż tam były ich głosy specjalnie potrzebne. To dziwne pomnażanie liczby emigrantów fakt, że wszyscy, którzy od roku 1870 Śląsk opuścili, są uważani za żyjących, zwróciły zapewne uwagę komisji międzysojuszniczej.

Nowa granica cłowa nad Renem.

Z d. 20. kwietnia weszła w życie nowa granica celna w krajach nadreńskich, ustalona przez komisję międzysojuszniczą. Granica ta biegnie wzdłuż Renu od granic Holandji do Lohausen (płn. od Düsseldorfu), obejmując porty Schwelgern, Ruhrort i Duisburg, okala następnie przyczółek mostowy Düsseldorfu i Kolonji, biegnie Renem do przyczółku mostowego Koblencji, który obejmuje podobnie jak Moguncki i spada ku granicy alzackiej.

Cła pobierane na dawnej granicy zostają te same, towary przewożone do prowincji reńskich przez nową granicę płacą 25 proc. taryfy niemieckiej w złocie. Towary wywożone z prowincji nadreńskich przez nową granicę płacą cło wedle taryfy niemieckiej w papierach.

Towary przywożone z zagranicy lub wywożone za granicę nie podlegają żadnej opłacie.

Towary zagraniczne dla Niemiec niezajętych płacą cło takie, jak dla prowincji okupowanych na granicy zachodniej. Towary z Niemiec nieokupowanych do krajów obcych nie podlegają cłom przy wejściu, lecz na granicy zachodniej płacą taksę wedle regulaminu niemieckiego.

Towary obce przewożone przez Niemcy do krajów okupowanych są wolne od opłat, jeśli zaopatrzone są w odpowiednie poświadczenie celne.

Z prasy niemieckiej.

ZANIEPOKOJENIE W NIEMCZECH.

Termin 1. maja wywołuje w Niemczech coraz większe zaniepokojenie. O ile dawniejszy ton prasy był bardzo buńczuczny, o tyle teraz widać tendencję do poddania się żądaniom koalicji. Wszyscy przyznają, że sytuacja jest bardzo poważna i że nie pozostaje nic innego, jak szukać jakiejkolwiek drogi do porozumienia się z koalicją. Szczególnie zaniepokojenie wywołuje fakt, że prasa angielska stanęła w kwestji odszkodowań w równej linji z francuską. Nawet nota Niemiec do Hardinga z prośbą o pośrednictwo nie wywołała zbyt optymistycznych nadziei. Niemcy nie łudzą się, że i tą notą nie rozerwą przyjaznych, jakkolwiek na pozór luźnych stosunków z koalicją. Ideę bezwzględnego oporu reprezentują jeszcze nacjonaliści i niemiecka partja ludowa. Dr. Simons widząc bezowocność swych zabiegów sam zaczyna trąbić na odwrót i swoją niedawną tezę „non possumus“, zmienił na konieczność w wyszukaniu takiej formułki, któraby mu pozwoliła zgodzić się na żądania koalicji. Ogólnie liczą się z możliwością przesilenia gabinetowego, a nawet mówią już o dymisji dra Simonsa.

SPRAWA GÓRNOŚLĄSKA.

Korespondent „Berl. Tagbl.“ donosi swemu pismu z Warszawy, że Polacy wzmocnili swoją akcję „agitacyjną“ w sprawie G. Śląska przez wysłanie tam ministra spraw zagr. Sapiehy. Korespondent twierdzi, że Polacy godząc się na podział G. Śląska będą się starać głównie o przyznanie okręgów przemysłowych, a protestować będą przeciwko wszelkim kombinacjom na temat „wolnego państwa górnośląskiego“. Sapieha wiezie ze sobą również gotowość uczestniczenia Polski w wykonaniu sankcji względem Niemiec. Polska gotowa jest na tym punkcie oddać się do dyspozycji koalicji, choćby nawet kosztem „własnych“(?) interesów.

DRUGI KONIEC KIJA.

Zakaz rządu niemieckiego dotyczący wywozu towarów do Polski zaczyna wywierać wręcz odwrotne skutki. Prasa niemiecka z bólem zaznacza, że zakaz ten wpłynął jedynie na przyspieszenie odbudowy przemysłu polskiego, który z dniem każdym uniezależnia się od rynków niemieckich. Sfery handlowo-przemysłowe noszą się z myślą utworzenia niemiecko-polskiej izby handlowo-przemysłowej, któraby niezależnie od rządu nawiązała stosunki z Polską. Pisma gdańskie z niepokojem śledzą rozwój polskiego przemysłu naftowego, który obecnie ma około 200 tysięcy tonn na wywóz, z którego korzystają w dużej mierze państwa nadbałtyckie. Wielkie firmy gdańskie biorą na siebie skwapliwie rolę pośrednika, gdyż obok zysków Gdańsk zyskuje duży zapas nafty dla siebie. Zakaz wywozu towarów do Polski da się odczuć jeszcze bardziej, gdy okażą się pierwsze skutki sankcji koalicyjnych na Zachodzie.

PIERWSZY DZIEŃ SANKCJI.

Korespondent „Voss. Ztg.“ donosi z Düsseldorfu i Stuttgartu, że w dniu zaprowadzenia linji cłowej wywołało wielkie zamieszanie w transporcie towarów, albowiem niemieccy urzędnicy nie są w stanie załatwić wszystkich czynności w porę. Na stacjach widać całe góry towarów czekających na oclenie, a oprócz tego na linji stoją całe pociągi czekając na swą kolejkę. Ażeby uniknąć zamieszania urzędnicy francuscy zmuszeni byli część towarów odesłać bez oclenia. W związku z nową granicą celną niektóre firmy ograniczają produkcję i wypowiadają robotnikom pracę. Firma Bosch w Stuttgarcie rozpuściła 690 robotników.

—oo—

Prasa czeska o PSL.

Organ burżuazji na Morawie, endeckie „Lidove Noviny“, zamieszczają artykuł pt. „Chlopske Polsko ve svjetle pravdy“.

Założeniem artykułu jest stwierdzenie, że chłopski ruch w Polsce nie jest niczem nowem, tylko kontynuacja linji politycznej szlachetczyzny i musi spotkać się z opozycją 80 proc. ogółu ludności Polski, jaką stanowią bezrolni i małorolni. Ci, to radykalno socjalizujący obóz thugutowców i stapińczyków. Lecz tu tłumacza „L. N.“, że wyrobioną politycznie jest tylko P. S. L., które zdobędzie z prawdopodobieństwem dużą rolę kierującą niepodzielnie.

P. S. L. to partia bez wybitnych indywidualności politycznych(!) i uboga w pracowników oświatowych, ale zarzut chęci stłumienia

kultury rodzimej a dążeń do prymityzmu może im postawić — powiadają „L. N." — tylko zaślepienie partyjne stańczyków i wszechpolaków. Korespondent (artykuł nosi podpis z Warszawy) przepowiada, że ruch ludowy nie uczyni urodzajniejszą niwy narodu o ile nie wciągnie w swe szeregi licznej inteligencji demokratycznej i „nie postara się wczas o rychlejszy wzrost swej prasy".

Polskę czeka bowiem, wedle obserwacji Czecha, walka haseł szlachecko-konserwatywnych z ludowymi, a ruch ludowy potrzebuje postępowej inteligencji.

—o—

Z prasy rosyjskiej.

WRANGEL MA JESZCZE COŚ DO GADANIA.

„Swoboda" z dnia 23. bm. notuje, że gen. Wrangel przeprowadził gruntowne zmiany w dotychczasowem — t. zw. „państwie" swojem. Pisma niemieckie donoszą o usunięciu z odpowiedzialnych placówek osobistości najbardziej reakcyjnych, które ściągnęły na siebie specjalne niezadowolenie rosyjskiego społeczeństwa, oraz o nominacji w ich miejsce osób należących do grup lewicowych i do partji liberalnych.

—o—

Kwestja odszkodowań

KONFERENCJA L. GEORGE'A I BRIANDA.

Londyn. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że konferencja Lloyda George'a i Brianda skończyła się o godz. 6 wieczorem. Ogólne wrażenie było zadowalające. Postanawiono, że Rada najwyższa zbierze się w najbliższą sobotę w Paryżu. Gdyby jednakowoż sytuacja strajkowa w Anglji zmusiła Lloyda George'a do pozostania w Londynie, konferencja odbędzie się w Londynie.

Berlin. (PAT.) Poniedziałkowe pisma berlińskie donoszą, że konferencja w Hytche stwierdza zupełną zgodność zapatrywań obu premierów w sprawie zastosowania dalszych środków przymusowych wobec Niemiec, zwłaszcza co się tyczy okupacji zagłębia Ruhry. Z tego też powodu zdenerwowanie w Berlinie spotęgowało się. Spodziewają się, że da się to odczuć bardzo silnie na dzisiejszej giełdzie berlińskiej. Już od kilku dni kurs marki niemieckiej, wobec dewiz zagranicznych znacznie się obniżył.

LLOYD GEORGE SKŁONNY DO KOMPROMISU.

Paryż. (E. E.) Radio. „Temps" zamieszcza depeszę z Hyte, donoszącą, że L. George w odpowiedzi Berthelotowi wyraził co do żądań francuskich pewne zastrzeżenia, lecz oświadczył, iż rozumie zupełnie przyczyny, dla których opinja publiczna we Francji domaga się zaspokojenia pewnych żądań, których dotychczas Niemcy nie wypełniły. Trzeba jednak brać pod uwagę nietylko istotną słabość rządu niemieckiego, lecz również i to, że w różnych krajach należących do ententy pewne sfery wyrażają wiele zastrzeżeń co do rodzaju sankcji, mających być zastosowanemi do Niemiec. (Jest to aluzja L. George'a do stanowiska zajmowanego w tej sprawie przez angielską partję pracy.) Dalej wyraził L. George zdanie, że opinja amerykańska, która obecnie zdaje się być usposobiona życzliwie dla żądań mocarstw sprzymierzonych, mogłaby zająć stanowisko mniej przychylne, gdyby w stosunku do Niemiec uchwalono środki zbyt surowe. Jak z tego oświadczenia widać, L. George skłania się w kierunku uczynienia ostatniej próby pojednawczego załatwienia sprawy odszkodowań.

Paryż. (EE). „Matin" podaje, iż uchwały powzięte mają być dopiero po zrealizowaniu 3 warunków: 1) Porozumienie z Belgją i Włochami, 2) Dokładne wyświetlenie, jaką politykę w tej sprawie wprowadzać będą St. Zjednoczone, 3) Dokładne zbadanie propozycji niemieckich.

„Echo de Paris" w depeszy z Limpne podaje, że L. George zaraz po przybyciu tu zapytał, czy propozycje Brianda w sprawie zajęcia Ruhry są tak nieodwołalne, jak to wnosić można z jego oświadczeń w tej sprawie. L. George otrzymał list zbiorowy od Asquitha, R. Cecila i Clinesa, 3 przywódców opozycji angielskiej, którzy w sposób nader gwałtowny wypowiadają się przeciw zajęciu niemieckich terenów handlowych. Briandowi towarzyszą tylko Berthelot i Kammertynel, L. George jest natomiast w licznem otoczeniu, do którego należą: sekretarz Rady min. Hankey, 2 prywatni jego sekretarze, podsekretarz stanu min. spr. zagr. Sitta, oraz wysoki urzędnik min. skarbu La Cotta. Korespondent „Echo de Paris" zaznacza, iż jego zdaniem, o ile Briand będzie obstawał przy swem obecnem stanowisku, L. George da się skłonić na jego stronę.

AMERYKA W POROZUMIENIU Z SPRZYMIERZONYMI.

Waszyngton. (PAT.) Według informacji z kół miarodajnych, przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych najzupełniej pochwalają linję postępowania, jaką obrał rząd Stanów Zjednoczonych w sprawie noty niemieckiej, nadesłanej do Hardinga. Sekretarz stanu Hughes przed wysłaniem odpowiedzi na tę notę konferował z przedstawicielami państw sprzymierzonych. Wszelkie propozycje, z jakiemi rząd niemiecki mógłby się zwrócić jeszcze do rządu Stanów Zjednoczonych, będą również przedkładane przedstawicielom sojuszników przed wysłaniem odpowiedzi na nie.

NOTA NIEMIECKA DO ALIANCKIEJ KOMISJI REPARACYJNEJ.

Bytom. (PAT.) Ogłoszona treść noty niemieckiej do alianckiej komisji reparacyjnej w Paryżu, jest następująca: „Niemcy są przekonane, że dla przywrócenia gospodarczej równowagi świata jest konieczna **niezwłoczna odbudowa zniszczonych przez wojnę obszarów.** Dopóki to nie będzie uskutecznione, nie zniknie nienawiść między zainteresowanymi narodami. Wobec tego Niemcy oświadczają po raz wtóry swoją gotowość współdziałania przy odbudowie wszelkimi rozporządzalnymi środkami, uwzględniając przy tem w miarę możności życzenia poszczególnych mocarstw. Podtrzymując swoje wnioski stawiane od r. 1919, rząd niemiecki pozwala sobie wskazać następujące możliwości: I. Niemcy mogłyby się podjąć odbudowy pewnych miast, osad i wsi, albo też pewnych połączonych ze sobą w jedną całość obszarów zniszczonych, biorąc na siebie koszta odbudowy, przy własnem kierownictwie albo przy kierownictwie międzynarodowego przedsiębiorstwa osadniczego. Przytem możnaby wyzyskać wszystkie doświadczenia, jakie Niemcy zyskali przy odbudowie zniszczonych przez wojnę obszarów Prus wschodnich. Niemcy nie podają na razie bliższych szczegółów swego planu, gdyż zasadnicze jego myśli spotykały się dotąd z wątpliwościami ze strony aliantów. II. Niezależnie od propozycji ad I. Niemcy pragną okazać swoją gotowość odbudowy zniszczonych obszarów północnej Francji i Belgji przez dostarczenie środków pomocniczych. Niemieckie związki zawodowe postanowiły zaproponować następujące prace: 1. przeprowadzić natychmiast na obszarach zniszczonych roboty związane z usunięciem gruzu oraz zalesieniem zniszczonych obszarów leśnych, z uwzględnieniem życzeń rządów sprzymierzonych; 2. uruchomić na obszarze zniszczonym dawne cegielnie i pobudować nowe, pobudować fabryki gipsu i cementu oraz dostarczyć potrzebnych do eksploatacji i przeróbki miejscowych surowców budowlanych, wreszcie dostarczyć materjałów budowlanych niemieckich; 3. zarządzić, aby potrzebne dla odbudowy narzędzia i maszyny, których brak daje się odczuwać na obszarze zniszczonym, były sprowadzone z Niemiec razem z materjałem budowlanym; 4. rozpocząć natychmiast budowę baraków i przynajmniej 2,500 domów drewnianych wykończyć przed nastaniem zimy, aby w ten sposób zaradzić brakowi mieszkań na zniszczonym obszarze; 5. niezbędne do tych mieszkań urządzenia domowe, jak meble, piece itd. dostarczyć z Niemiec; wykonać według planów i pod kontrolą władz francuskich wszelkiego rodzaju roboty ziemne i ponadziemne. Rządy alianckie zadecydują, czy roboty przeprowadzone będą pod kierunkiem rządu francuskiego, czy też pod wspólnym zarządem, przez przedsiębiorstwa prywatne, czy też przy dopuszczeniu wszystkich trzech pierwszych sposobów. Rząd niemiecki przystąpi do działania na podstawie tych propozycji w porozumieniu z niemieckiemi organizacjami budowlanemi. Rząd niemiecki zapewnia, że członkowie tych organizacji udzielą wszelkiej pomocy przy odbudowie zniszczonych obszarów. III. Porozumienie się w omawianej kwestji wymaga bardzo długiego czasu, z drugiej strony ludności zniszczonych obszarów zależy bardzo na szybkiej odbudowie ich mieszkań i gospodarstw.

Z tego powodu rząd niemiecki gotów jest polecić zaraz fachowych i zaufanych przedsiębiorców tym mieszkańcom obszarów zniszczonych, którzyby chcieli obecnie odbudować swoje domostwa. Wszelkie koszta odbudowy, o ile mają być wyrównane w markach papierowych, rząd niemiecki gotów jest przyjąć na rachunek odszkodowań. Co do kosztów, które mają być uregulowane w walucie zagranicznej, rząd niemiecki zastrzega sobie wyrównanie później. IV. Jeżeli rządy sprzymierzone życzą sobie współdziałania rządu niemieckiego przy odbudowie w innej niż zaproponowana powyżej formie, rząd niemiecki gotów jest zbadać dokładnie i rozważyć sumiennie każdą inicjatywę i propozycję ze strony aliantów w tym kierunku. Rząd niemiecki prosi rządy sprzymierzone o odpowiedź na wyżej wyszczególnione propozycje.

PRZEWIEZIENIE ZWŁOK SIENKIEWICZA DO KRAJU.

Łódź. (E. E.) Radio. Redakcja „Rozwoju" wystąpiła z inicjatywą przewiezienia zwłok H. Sienkiewicza do kraju.

—o—

PROJEKT PODWYŻSZENIA PODATKU GRUNTOWEGO.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo skarbu przedłożyło sejmowi projekt ustawy o podwyższeniu o 900 proc. podatku gruntowego i podymnego włościańskiego i dworskiego, tudzież od nieruchomości położonych w osadach utworzonych z miast na obszarze b. Kongresówki. Na obszarze b. Austrji podwyższa projekt również o 900 proc. podatki gruntowe i domowo-klasowe.

BEZPOŚREDNIE ROKOWANIA MIĘDZY WILNEM A KOWNEM.

Wilno. (E. E.) Radio. Sfery miarodajne Litwy Środkowej otrzymały od rządu litewskiego propozycję wszczęcia w Wilnie bezpośrednich rokowań z Kownem. P. K. R. przyjęła do wiadomości inicjatywę Kowna. W związku z tymi propozycjami wyjechali w sobotę do Warszawy przedstawiciele Litwy środkowej: Chomiński i Krzyżanowski.

SPRAWA OPCJI I POWRÓT EMIGRANTÓW Z NADRENJI I WESTFALJI DO POLSKI.

Poznań. (PAT). „Kurjer Poznański" donosi: W tych dniach przyjechała do ministerstwa b. dzielnicy pruskiej delegacja Polaków z Nadrenji i Westfalji w sprawie opcji i powrotu emigrantów do kraju. Delegaci wręczyli wiceministrowi obszerny memorjał, zwracający uwagę na to, że wobec ogromnej liczby uchodźców, których cyfra w samej Westfalji i Nadrenji wynosi 600.000, należy czemprędzej rozpocząć prace przygotowawcze do opcji, której termin kończy się według trakatu wersalskiego 10. stycznia 1922. Dr. Wachowiak zapewnił delegatów, że sprawa optantów zamieszkałych w Rzeszy niemieckiej jest serdeczną troską rządu polskiego. Utworzył się komitet reemigracyjny, na którego czele stanął wojewoda poznański. Sprawa powrotu optantów i stworzenia dla nich warsztatów pracy w kraju, znajdzie niewątpliwie także gorące poparcie w Sejmie. Wnioski wręczone przez delegację zostaną w najbliższych dniach przedłożone ministrowi spraw zagranicznych. W sprawie opcji odbywają się obecnie rokowania przedwstępne w Poznaniu pomiędzy delegatami rządu polskiego i niemieckiego.

—o—

W PRZEDDZIEŃ ZGONU APROWIZACYJNYCH INSTYTUCJI.

Warszawa, (EE). Na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów omawiana ma być sprawa zniesienia ministerstwa aprowizacji, Puzappu i urzędu walki z lichwą.

REJESTRACJA SZKÓD WOJENNYCH.

Warszawa. (PAT). Sekretarjat jeneralnego głównego Urzędu likwidacyjnego komunikuje, że rejestracja spraw powstałych wskutek inwazji bolszewickiej w Małopolsce, została przeprowadzoną na zasadzie ustawy z 10. maja 1919 w Małopolsce, na terenie zaś byłego Królestwa kongresowego przeprowadzili ją upełnomocnieni delegaci Urzędu likwidacyjnego. Termin prekluzyjny dla zgłaszania spraw z okresu wojny 1914 do 1918 na terenie Małopolski upłynął z dniem 1. marca br., nie dotyczy to jednak spraw spowodowanych inwazją bolszewicką, co do których terminu prekluzyjnego nie wyznaczono.

—o—

ANGLICY A POLSKA.

Warszawa. (E. E.) Radio. „Kurj. Warsz." zamieścił wywiad z radcą handlowym poselstwa polskiego w Londynie p. Goldstandem. P. Goldstand oświadczył, że wielką rolę w polityce Anglji odgrywa tranzyt towarów do Rosji przez Polskę. Anglikom, znającym Polskę imponuje postęp wprowadzonych w kraju reform. Sprawę górnośląską należałoby wobec „Labour Party" wyzyskać, powołując się na okoliczność, że za Polską głosowali robotnicy. W tym celu należałoby wysłać do Londynu delegację, złożoną z wybitnych parlamentarzystów i kilku dziennikarzy.

PRYWATNY PLPEBISCYT W TYROLU.

Insbruk. (PAT). Plebiscyt w sprawie przyłączenia się Austrji do Niemiec odbył się w całym Tyrolu. Wyniki plebiscytu w okolicy Insbruka wskazują na znaczną większość za przyłączeniem się do Niemiec.

KONFERENCJE W BRUKSELI.

Bruksela. (PAT.) Przybył tu minister Loucher, poczem natychmiast odbył konferencję z ministrem Jasparym w sprawie mogących zajść w czasie najbliższym ewentualności.

Bruksela. (PAT.) Havas. W rozmowie z przedstawicielem agencji Havasa, bawiący tu Loucher dał wyraz swemu zadowoleniu z powodu przyjęcia, jakiego doznał ze strony członków gabinetu belgijskiego. Po długich konferencjach w sobotę, Loucher z ministrami belgijskimi, może on stwierdzić, że szczególnie dobre wrażenie sprawiła na nich okoliczność, iż nie przywiózł on ze sobą do Brukseli już gotowego planu, lecz że przybył dla wspólnej pracy w celu zbadania wszystkich ewentualności oraz wszystkich projektów i ich ewentualnej konsekwencji. Minister Loucher stwierdził, iż pomiędzy rządami francuskim i belgijskim nie ma żadnej różnicy poglądów w omawianych sprawach. Minister Jaspar podczas swej wizyty w Londynie podkreślił z całym naciskiem, że między Francją a Belgją panuje najzupełniejsza solidarność. Jaspar w powrotnej drodze z Londynu przybędzie do Paryża, gdzie będzie konferował z Briandem.

OPŁATY MONOPOLOWE ZA TYTOŃ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). 25. IV. W „Monitorze Polskim" ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu o utrzymaniu w mocy i częściowej zmianie rozporządzenia w sprawie zezwolenia na obrót krajowym tytoniem i papierosami. Według nowego rozporządzenia opłata monopolowa wynosi od paczki 50 gramowej tytoniu krajanego, najlepszego gatunku, zagranicznego 57.60 mk., zagranicznego dobrego 43.20 mk., zagran. średniego 28.80 mk. Od paczki papierosów, zawierającej 10 sztuk, I. gatunek 15 mk., II. gatunek 12.50 mk., III. gat. 10 mk., IV. gat. 6.75 mk., V. gat. 4 mk. Według niniejszego rozporządzenia cena tytoniu krajanego może być niższa od wymienionej, lecz nie wyższa.

—o—

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego.

We wtorek »Skowronek«, operetka.
W środę »Twarz i maska«, komedja.
W czwartek »Carmen«, opera.
W piątek „Biały mazur", operetka — nowość.
W sobotę pop. „Pan Damazy" — wieczór „Biały mazur", operetka.

We Lwowie.

— **Granity na kaplicę Obrońców Lwowa.** Nadeszło do Lwowa 8 wagonów granitów ze Święcia na Pomorzu, które użyte będą do budowy kaplicy i katakomb na cmentarzu Obrońc. Lwowa. Przewóz z dworca na cmentarz rozpocznie się w tych dniach zapomocą automobilów i wozów. Akcją tą zajmuje się ks. dziekan Panaś. Budowa kaplicy i katakomb nastąpi na podstawie konkursu.

— **Zebranie obrońców pododdziału „Szkoła kadecka".** Na skutek uchwały przedwstępnego zebrania odbędzie się dnia 28. bm. (czwartek) o g. 7. w lokalu Tow. śpiew. „Harfa", Ossolińskich 11., III. p. podwórze) walne zebranie listopadowej załogi oddziału „Szkoła kadecka". Uchwały tego zebrania będą obowiązujące.

— **Pogrzeb śp. ks. dr. Jaszowskiego**, profesora teologji i b. rektora uniwersytetu Jana Kazimierza odbył się wczoraj w południe przy tłumnym udziale duchowieństwa, senatu, członków Rady szkoln. itd. Po nabożeństwie żałobnem w katedrze wyniesiono zwłoki śp. ks. Jaszowskiego przed bramę katedralną i tu wygłosił pożegnalne przemówienie ks. dr. Szydelski w imieniu fakultetu teologicznego, podnosząc niepospolite zasługi śp. zmarłego dla nauki. Kondukt żałobny, prowadzony przez ks. biskupa Twardowskiego, ruszył na cmentarz Łyczakowski. Za trumną nieśli pedele berła uniwersyteckie, kirem przybrane.

— **Egzaminy dojrzałości w seminarjach nauczycielskich** odbędą się w terminie letnim bież. roku szkolnego w następującym porządku: 23 maja: w pryw. semin. Z. Strzałkowskiej we Lwowie; 30 maja: w państw. żeńskiem we Lwowie i w pryw. żeńsk. w Stryju; 1 czerwca: w pryw. żeńsk. św. Hildegardy w Białej i w prywat. żeńsk. S. Münnichowej w Krakowie; 2 czerwca: w państw. męsk. w Krakowie; 6 czerwca: w państw. męsk. w Kętach, Krośnie, we Lwowie, w Samborze, Stanisławowie (dla kand. uzup. i wojsk.) i w Tarnowie, w państw. żeńsk. w Przemyślu, w pryw. żeńsk. w Rzeszowie i w państw. kursach semin. w Krakowie; 10 czerwca w pryw. żeńsk. Córek Boż. Miłości w Krakowie i w państw. męsk. w Stanisławowie; 13 czerwca: w państw. żeńsk. w Brzeżanach, w państw. męsk. w Rzeszowie i Sokalu, w pryw. żeńsk. w Kołomyi, TSL. im. Preisendanza i im. św. Rodziny w Krakowie i Nowym Sączu; 16 czerwca: w państw. żeńsk. w Krakowie i pryw. żeńsk. I. w Tarnowie; 17 czerwca: w państw. męsk. w Tarnopolu; 20 czerwca: w państw. męsk. w Rudniku i w pryw. żeńsk. w Stanisławowie i Tarnopolu; 21 czerwca: w państw. męsk. w Białej i Czortkowie; 23 czerwca: w państw. męsk. w Starym Sączu; 24 czerwca: w pryw. żeńsk. w Brodach; 25 czerwca: w pryw. żeńsk. A. Rychnowskiej we Lwowie; 1 lipca: w prw. żeńsk. w Samborze.

— **Nowa podwyżka taryfy kolejowej w Polsce.** Na ostatniem zebraniu polskiego towarz. politechnicznego wygłosił p. Ludwik Tenner, sekretarz lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej referat od tej podwyżce i wykazał, że projekt nowej taryfy kolejowej, która obowiązywać będzie prawdopodobnie od 1. czerwca br. zawiera następujące podwyższenia w stosunku do obecnej taryfy kolejowej: dla posyłek pośpiesznych około 233 proc., dla posyłek zwykłych klasa I około 200 proc., klasa II około 150 proc., klasa III około 142 proc., klasa IV około 100 proc., klasa V około 87 proc., klasa VI około 70 proc., klasa VII około 87 proc. Bardzo wydatne podwyższenie nastąpi dla posyłek pośpiesznych, jakoteż dla pierwszych 3 klas posyłek zwykłych, do których należą drobne posyłki i towary o wysokiej wartości. Mniejszego obciążenia doznają artykuły masowe i surowce, ostatnie trzy klasy zostają podwyższone tylko o 87, względnie 70 proc., podczas gdy pierwotny projekt ministerstwa kolei przewidywał dla tych dwu klas podwyższenie, sięgające na dalsze odległości 200 proc.

Referent wyraził zdanie, że główną podstawą podniesienia budżetu kolejowego stanowić powinno zaprowadzenie największych oszczędności w administracji kolei państwowych.

W dyskusji nad referatem p. Tennera omawiano skutki, jakie wywołać musi podwyższenie taryf w cenach artykułów najpotrzebniejszych.

— **II. odczyt Wł. Gołębiowskiego.** We środę 27. bm. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w lokalu Ogniska naucz., Gmach Skarbka 5. brama, drugi odczyt Władysława Gołębiowskiego na temat: „Reforma nauki śpiewu w szkołach powszechnych" (Opracowanie planów). Po odczycie produkcja muzyczna, którą wykonają: Wł. Gołębiowski (skrzypce) i B. Frankel (fortepian).

— **Z polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek 26. bm. o g. 6 wiecz. w sali Instytutu geologicznego Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Na porządku dziennym odczyt prof. dr. Ludwika Bykowskiego pt.: „Bałtyk jako przedmiot nauki szkolnej".

— **Z lwowskiej Izby adwokatów.** Przed paru tygodniami uchwalił wydział warszawskiej Izby adwokatów, aby na listę adwokatów Izba adwokacka wpisywała tylko adwokatów narodowości polskiej. W sprawie tej odbyło się onegdaj nadzwyczajne walne zgromadzenie lwowskiej Izby adwokackiej, któremu przewodniczył wiceprezydent Izby dr. Rafał Buber. Na jego wniosek uchwalono wszystkimi głosami przeciw jednemu: Walne zgromadzenie uznaje, że uzależnienie wpisania kandydata obywatela polskiego na listę adwokatów od jego narodowości jest sprzeczne z ustawą.

— **Przeciw zmianie ustawy w sprawie godzin pracy.** W niedzielę odbyło się w kongregacji kupieckiej zgromadzenie polskiej młodzieży handlowej pod przewodnictwem p. Stan. Piątkowskiego. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, w której młodzież handlowa obojga płci, zebrana na wiecu we Lwowie protestuje przeciw wszelkim zakusom zmiany obecnego stanu i prosi Sejm, aby nad wniesioną nowelą przeszedł do porządku dziennego.

— **Konkurs na afisz i godło targów wschodnich** ogłasza związek artystów plastyków we Lwowie z terminem nadsyłania prac do 15. maja. Nagrody wynoszą 10.0000 i 5.000 mk.

— **Nuza.** Walne zgromadzenie naczelnego urzędniczego zakładu aprowizacyjnego odbyło się w ubiegłą niedzielę. Obrady trwały od godz. 10. przedpoł. z przerwą obiadową do późnego wieczoru. Sprawozdanie z czynności za r. 1920 przedłożyła rada nadzorcza, na czele której stoi kierownik okręg. dyrekcji i robót publ. inż. p. Fryd. Blum jako prezes i prof. uniwersytetu dr Dolński jako wiceprezes. Sprawozdanie za r. 1920 referował dyrektor Nuzy, st. radca Rybicki. Czysty zysk za r. 1920 wynosi 856.075 mk., rada nadz. wydzieliła z niego 100.000 mk. i złożyła tę kwotę w marcu br. na plebiscyt na Górnym Śląsku. W ostatnim kwartale 1920 r. „Nuza" dostarczyła swym członkom 19 wagonów mąki, 12 wagonów cukru, 4 wagony ryżu, 10 wag. owoców strączkowych, 4 wag. tłuszczu, 6 wag. kasz, 1 wag. mączki kartofl. i wypiekła 276.435 bochenków chleba. Dyrekcja utworzyła też dział odzieżowy i opałowy i założyła przy „Nuzie" własny warsztat szewski i szwalnię. Nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja, wśród której podnoszono rozmaite żale i żądania. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej przyjęto sprawozdanie do wiadomości i wyrażono dyrekcji i radzie nadz. podziękowanie. Wreszcie dokonano wyborów uzupełniających do rady nadz. i do komisji rewizyjnej i uchwalono szereg wniosków.

— **Wiec robotników szewskich.** W niedzielę przedpołudniem odbył się wiec robotników szewskich nie tyle liczny, ile krzykliwy. Wiec miał być wyrazem protestu przeciw prasie „burżuazyjnej“ za „tendencyjne“ artykuły o nowych żądaniach szewskich czeladników. Prócz wyzwisk, miotanych z pasją, trudno się było doszukać istotnej treści wiecu. W „tendencyjnych“ informacjach prasy lwowskiej mowcy wiecowi jakoś niczego nie zmienili. Ponieważ znaczna część robotników szewskich, rozumniej myśląca, odczuwa niestosowność nowych żądań cennikowych, godzących wobec konkurencji fabrycznej w byt rękodzieła, a więc w byt własny pracowników szewskich, przesunięto ultimatum strajkowe z poniedziałku na czwartek dla prowadzenia dalszych pertraktacji z majstrami.

— **Wyrok śmierci.** Dymitr Hul, Ukrainiec, aresztował koło Winnik w grudniu 1918 r., kiedy toczyły się walki polsko-ukraińskie o Lwów, śp. Albina Brzezińskiego, Polaka, niewojskowego, pod zarzutem szpiegostwa. Przed władzami ukraińskiemi oskarżył Hul aresztowanego o to, że przekupił patrol ukraińską, by go przepuścił z polskiej strony na drugą linię frontu, że chciał wykupić żywność, by ją wykraść dla wojska polskiego, że uprawiał szpiegostwo itd. Oskarżenia zaś jego były tak skuteczne, że władze ukraińskie skazały śp. Brzezińskiego na śmierć, poczem wyrok rzeczywiście wykonano. Wczoraj odpowiadał Hul przed sądem przysięgłych za zbrodnię gwałtu publicznego z par. 87. Dowody winy Hula były dla przysięgłych wystarczające, potwierdzili też oba pytania główne co do winy oskarżonego. Na pierwsze pytanie: czy oskarżony winien jest, że rozmyślnem działaniem spowodował niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia, odpowiedzieli przysięgli jednomyślnie (12 głosami!) tak. Na pytanie drugie, czy był świadom, że przez oskarżenie śp. Brzeziński śmierć poniesie, padło 9 głosów — tak.

Na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał skazał Hula na karę śmierci przez powieszenie. Obrona zgłosiła zażalenie nieważności. Rozprawie przewodniczył st. r. Mayer, oskarżał prok. Gürtler, bronił dr. Jankiewicz.

— Auto dr. 6171 najechało wczoraj w ulicy Krakowskiej na 7-letniego Józefa Ressera, któremu koło samochodu przeszło przez nogę. Nieszczęśliwe dziecko zebrała matka.

W Polsce i na świecie.

— **Uczczenie zasług prof. Jana Baudouina de Courtenay.** W Warszawie odbyła się w sobotę akademja ku uczczeniu prof. Baudouina de Courtenay z racji jego pięćdziesięcioletniej pracy naukowej. Licznie zebrana publiczność powitała jubilata rzęsistemi oklaskami; ofiarowano mu kwiaty. Przemawiali prof. St. Słoński, Appel, Sziber i Kryński. Imieniem wychowańców Uniwersytetu petersburskiego przemawiał p. Jan Bem, Rosjanin. Imieniem studentek Polek Uniwersytetu petersburskiego przemawiała p. M. Wewiórska. Nastrój był uroczysty i niezwykle serdeczny. Odpowiedź jubilata na przemówienia wywołała wzruszenie.

— **Potanienie chleba w Krakowie.** Pisma krakowskie donoszą, że od dziś 25. bm. rozpocznie się w wolnym handlu m. Krakowa sprzedaż chleba żytniego po 60 mk. za bochenek jednokilowy.

— **Samobójstwo.** W Kamionce Strumiłowej odebrał sobie życie starosta tamtejszy Jan Danksza, lwowianin, który przez czas dłuższy urzędował we Lwowie. Przyczyną samobójstwa miał być rozstrój nerwowy. Śp. Danksza urzędował w Kamionce Strumiłowej dopiero od tygodnia, dokąd przeniesiony został z Niska.

NADESŁANE.

KOMUNIKATY.

Tymczasowy Komitet Koleżański byłych uczniów klasy VIII b. i c. Filji IV. gimnazjum we Lwowie, którzy złożyli egzamin dojrzałości w r. 1911 prosi wszystkich kolegów o nadesłanie do 1. maja b. r. swych adresów na ręce kolegi porucznika Zygmunta Krogulskiego Lwów Listopada 17. celem wzięcia udziału w zjeździe mającym się odbyć dnia 16. maja b. r. 4088

—o—

Starostwo Drohobyckie zebrało na cele plebiscytowe na Górnym Śląsku kwotę 1,149.939 Mk. 65 f. Za pośrednictwem Polskiej Kr. Kasy pożyczkowej w Drohobyczu przesłano na rachunek P. K. O. centralnego komitetu plebiscytowego Nr. 1.540 w Warszawie kwotę 992.566·50 Mk. zaś Towarzystwu Obrony Kresów Zachodnich Polski w Krakowie kwotę 128.484·65 Mk. za pośr. „Kurjera krakowskiego“ 5.426·50 Mk. za pośr. „Gazety Lwowskiej“ 10.000 Mk. wydatki na pokrycie kosztów głosujących, druki i t. p. 13.462 Mk. Razem 1,149,939·65 Mk.

Wszyscy ci Obrońcy Lwowa, którzy w dniu 17. sierpnia 1920 t. j. **w dniu katastrofy pod Zadwórzem** znajdowali się w bataljonie ś. p. kapitana Zajączkowskiego — i obecnie wrócili z niewoli bolszewickiej, zechcą w celu złożenia świadectwa zgłosić się bezzwłocznie **w sądzie wojskowym O. G. we Lwowie ul. Zamarstynowska l. 9.** w biurze sędziego śledczego kapitana dra Markowskiego lub podać swe adresy z powołaniem się na L. Dsk. XV. 2.436/21. 4270

Nekrologja.

†

Wydział Tow. Ucz. powstania r. 1863/4 zaprasza kolegów do wzięcia udziału w ŻAŁOBNEM NABOŻEŃSTWIE **za duszę ś. p.**

JÓZEFA MĘCIŃSKIEGO

we wtorek, dnia 26-go kwietnia r. b. o godz. 8·30 w Bazylice Archikatedralnej. 4298

ZAWODOWE PRZYMIERZA.

Warszawa. (E. E.) Związek zawodowych pracowników księgarskich wszedł w porozumienie z zawodowym związkiem literatów, celem wspólnej obrony stosunków wydawniczych.

UWIĘZIENIE B. NACZELNIKA URZĘDU WALKI Z LICHWĄ.

Warszawa. (PAT.) Z rozporządzenia sędziego śledczego drugiego okręgu m. stoł. Warszawy osadzono w więzieniu b. naczelnika urzędu walki z lichwą i spekulacja Aleksandra Lisowskiego.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Schlichter Zofia oszukuje znajomych przedstawiając się za moją żonę. Ona nigdy nie była ani nie jest moją żoną.
4210 **Dr. Buchwald.**

Nadesłane.

W sprawie Puzappu

Otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

Z polecenia Państwowego Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby upraszam uprzejmie — z powołaniem się na par. 19. ust. pras. — o zamieszczenie następującego sprostowania odnośnie do artykułu, zawartego w nr. 97 „Kurjera Lwowskiego“ z dnia 25. kwietnia 1921 pod napisem „Niesłychany skandal Puzappu“:

Cały powyższy artykuł polega na mylnych informacjach i jest zupełnie niezgodny z prawdą. Prawdą jest, że komisja wydelegowana przez Izbę kontroli państwa dla zbadania ksiąg Puzappu po kilkudniowej zaledwie pracy, zupełnie nieutrudnionej przez żadne „zacieranie śladów“, stwierdziła protokołem urzędowym, podpisanym przez trzech kontrolorów tej Izby, że księgi, alegaty i dokumenty Puzappu znajdują się w zupełnym po-

rządku i że żadne nadużycia Puzappu przez tą komisję nie zostały wykryte. Co do rzekomych faktów, naprowadzonych w pow. artykule, prawdą jest, że pięć wagonów cukru, przydzielonego przez Ministerstwo aprowizacji tutejszemu Wydziałowi spraw aprowizacyjnych, rozdzielono zupełnie zgodnie z dyspozycjami tego Wydziału instytucjom publicznym i starostwom dla rozdziału wśród ludności, że ceny za dostawy dla armii — w szczególności także co do mięsa — kalkulowaną w porozumieniu z Intendanturą i zupełnie zgodnie z zasadami uczciwego obrotu, że w czasie inwazji bolszewickiej uratowano z majątku państwowego, co tylko było można przy dotkliwym braku wagonów i żadnego mienia prywatnego nie wywożono. Prawdą jest dalej, że przeciw Puzappowi żadne śledztwo karne nie zostało wdrożone.

Prawdą jest w końcu, że wspomniana powyżej komisja rewizyjna rozpoczęła także badanie ksiąg t. zw. Agencji handlowej, tj. instytucji prywatnej, stworzonej przez dwie lwowskie firmy handlowe, z którą Puzapp wszedł w stosunek kontraktowy, czysto prawno-prywatny, mający na celu finansowe i techniczne przeprowadzenie niektórych czynności, jak zakupywanie, magazynowanie, rozdział towarów itp. Badanie ksiąg tej Agencji, nad którą Puzappowi przysługuje tylko prawo kontroli, dotąd nie jest ukończone i dotąd nie wydało żadnych definitywnych rezultatów. Wiadomość o wdrożonem śledztwie sądowem dotyczy tej Agencji. Pozostaję z wysokiem poważaniem adwokat dr. **Henryk Fuchs.**

KRONIKA SPORTOWA.

Dzień sportowy w Lublinie. W drugim dniu Zielonych świąt, tj. 16 maja 1921 odbędą się z inicjatywy majora Grabowskiego wielkie zawody sportowe pod nazwą „Dzień sportowy“ w Lublinie, celem rozbudzenia zamiłowania do sportu wśród żołnierzy i młodzieży.

Atrakcją „Dnia“ będzie bieg przez miasto Lublin. Nadto w skład programu wchodzą skoki, rzuty, zakładania linji telefonicznej i match piłki nożnej pomiędzy dwiema drużynami wojskowemi.

OGŁOSZENIA.

COLOSSEUM codziennie o godz. 7·30 — **GAJEWSKI i JANISZEWSKA**, duet: **Maks Linder i Asta Nielsen.** — **HARRY de VRIES i MARY CARNOT**, tańce modern. — **PIERŚCIEŃ HERKULESA**, farsa. — **LUSIA KOWALSKA.** — **BELLA FRIES i GRINIEWSKI**, nowy sketch humoryst. — **BALET.** — W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4-tej i 7·30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru **S. Gabrjela**, ulica Legjonów 3.

APOLLO Dziś! Orlątko Książe Reichstadtu Z tajemnic domu Habsburgów.

NADESZŁY

SAMOCHODY CIĘŻAROWE FIAT GRAEF
SAMOCHODY OSOBOWE „FIAT TORINO"
i „CADILLAC". Motocykle: „INDIAN".
„ESHAPE" Lwów, Akademicka 15.

CERATY prawdziwe, meble tapicerowane, materace włosienne i sprężynowe, wkłady druciane materjały na pokrycie mebli, kapy na łóżka i t. p. 4200
poleca Skład tapet **S. WEISS**, Lwów, Sobieskiego 2.

ZARZĄD ŻUPY SOLNEJ
w Delatynie.

do L. 222. Delatyn, dnia 16. kwietnia 1921.

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

ZARZĄD PAŃSTWOWEJ ŻUPY SOLNEJ w Delatynie

odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej **budowę dachu konstrukcji drewnianej** pokrytej dachówką nad budynkiem warzelnianym w Delatynie o powierzchni około 4.800 m² licząc w rzucie poziomym.

Oferty opiewać mogą:

1. Na budowę kompletnego dachu t. j. robociznę wraz z materjałem.
2. Na robociznę.
3. Na dostawę materjałów.
4. Ewentualnie na samo krycie dachówką.

Bliższe postanowienia wnoszenia ofert, plany i t. d. oglądać można w wymienionym Zarządzie w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane, zapieczętowane z napisem: „oferta na budowę dachu na budynkiem warzelni w Delatynie". wnosić należy do dnia 18-go maja b. r.

Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godzinie 11-tej przed południem.

4165 **Zarząd Żupy Solnej Delatyn.**

3 Dynamomaszyny 2 szt. po 330 Volt kuplowane ok. 56 P. S. i szt. 500 Volt, 82 P. S. z wszel. przynależ., tablica rozdzielczą etc. 8 elektromotorów 440 Volt od 1—3 P. S. większej ilości nieprzem. armatur lampowych, izolatorów, wyłaczników, rolek łącznikowych drutu i innych materjałów. — 1 urządzenie fabryki płatków owsianych 600 cetnr. produkcji dziennej z lokomobilą Wolfa ok. 50 P. S. Kocioł parowy około 65 qm., 2 suszarnie walcowe z przynal. Materjały dla kolejek polnych ok. 400 metr. bież. toru, 600 mm. rozwart., 7 wózków wywrot. i wózek wywrot. do węgla, 1 młyn śrutowy 1.100 kamieni ɸ m. elewator, sito, moździerz zaraz do dostarczenia z tutejszej okolicy **M. Krombach Synowie, Poznań**, Pl. Sapieżyński l. 8 3766

Nauka i wychowanie.

WPISY

na nowy Kurs rachunkowości państwowej

do 1. maja br. przyjmują codziennie od 3-6-ej 4159

Koncs. Prakt. Kursu księgowości

Z. Olszewskiego,

Kurkowa 38. Dla zamiejscowych wysył. m. korespond.

Posady i p ace.

Notarjusz w Pruchniku poszukuje kandydata notarjalnego i solicytatora rutynowanego w sprawach spadkowych. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw. 4234

Rysownik techniczny i kartograf przyjmie popołudniowe zajęcia, również sporządza kopie planów budowlanych, map katastralnych. Zgłoszenia administracja pod „Graf en". 4236

Architekt i koncs. budowniczy przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia do administracji Kurjera Lw. pod »Architekt«. 4154

Na posady

buchalterów, korespondentów i t. d. w instytucjach pub iczn. i prywatnych poleca swoich absolwentów siły rutynowane i początkujące z egzaminami fachowymi. — Zarząd **Koncs. Prakt. Kursów księgowości**

Z. Olszewskiego
Lwów, ul. Kurkowa 38.

Godziny dla stron od 3—6, ewentualnie pisemnie. 4160

Notarjusz Jan Wolnik w Podwołoczyskach przyjmie substytuta na korzystnych warunkach. Zgłoszenia [illegible] 370

Notarjusz talk Małopolski poszukuje zaraz substytuta lub koncypienta na bardzo dobrych warunkach. Informacji udziela inżynier Dyndowicz, Kochanowskiego 22, I. p. między godz. 3 a 5 popołudniu. 4255

Osoba inteligentna, wdowa bez rodziny, poszukuje samoistnego zarządu domem. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Marja Chrzanowska, Sanok, dom Wp. Żywickiej ul. Podgórze. 4286

Na lato poszukuję posady towarzyszki lub lektorki za wikt. Odpowiedź pod »Wakacje« w administracji Kurjera Lwow. 4177

Różne.

Dentysta dr. BRZESKI, Lwów Akademicka 3, porcelit, wyjmuje zęby bez bólu, sztuczne zęby w złocie i kauczuku. 2981

Olśniewającą cerę, młodociany wygląd, twarz bez zmarszczek, foremny biust, uzyskać można do późnej starości używając hygienicznych masażu twarzy, biu ta. »Kosmos«, Mikołaja 7. Pierwszorzędny instytut kosmetyczny. 3941

Pana Jana Karcza

rotmistrza 1. pułku szwoleżerów, uprasza się o podanie adresu do Wielkopolskiej Agencji Reklamy, Poznań Gwarna 19, Telef. 3924, 3925, dla »Kolegi M. Z.«. 4148

Wekslicy górzystej kresistej w polskim katolickim dworze lub leśniczówce, poszukuję mieszkanie z całem utrzymaniem dla żony i dwojga dorosłych dzieci na lipiec sierpień. Zgłoszenia do adm. pod K. K. 4268

Zgubiłam portfel. Proszę znalazcę o zatrzymanie pieniędzy a zwrócenie mi legitymacji i dokumentów pod ad esem: Olga Niewiarowska, medyczka, szpital okr., ulica Łyczakowska.

Janowi Batorowi, z **Przedmieścia czudeckiego**, pow. Strzyżów, ur. w r. 1896, skradziono Tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne. Dokument ten unieważnia się. 4277

Stajnia na 10 koni we Lwowie wraz z pastwiskiem, gruntami ornymi i sadem owocowym zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość Potockiego 58, Fabryka w biurach Dyrekcji. 4247

Kalarzyną Różańską (Bronisławę) o podanie miejsca zamieszkania uprasza Franciszek Różański z Rzeszowa. 4202

Mieszkania.

3 duże, b. ładne, słoneczne pokoje (balkon, weranda) z wygodami w uroczej dzielnicy, zamienię na mieszkanie w śródmieściu. 3—4 godz., ul. Z. Kra inskiego 11. 3919

Kupno i sprzedaż.

WIELKI WYBÓR
ŁÓŻEK DZIECINNYCH

składanych ze siatka i dużych w rozmaitych kolorach marki [illegible] poleca **W. IŻYCKI** Lwów, Kopernika 3. 4092

Baczność Panie!

najnowsze plecionki ałpakowe we wszystkich kolorach i gatunkach — poleca
Ceny fabryczne. — Zamówienia hurtownie i detajliczne uskuteczniamy natychmiast. 3310

I. Kraj. Fabryka Kapeluszy
RUDOLFA NEUWELTA

Motory benzynowe, ropowe, Diegla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, szybka dostawa, fachowa porada poleca »PILOT« Lwów Batorego 4. 3704

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, urządzenia młyńskie, lokomobile, motory, urządzenia rozmaitych fabryk poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4. 814

Obrabiarki wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe, narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3815

Pługi motorowe parowe, maszyny rolnicze, urządzenia oraz naczynia mleczarskie, motory, turbiny, lokomobile poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 3816

Maszyna parowa, stojąca nowa, 52 HP normalnych, okazyjnie do sprzedania, »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3956

Pług motorowy »Ekselsior« 3-skibowy z szajbą pasową do popędu większej młocarni, młyna lub tartaku, bardzo mało używany natychmiast zdolny do orki, tanio do sprzedania. Wiadomość: Fabryka maszyn »Odlew« Kraków, Grzegórzki. 4130

Tereny naftowe i grunt, okazyjnie z powodu wyjazdu do sprzedania. „PILOT" Lwów, Batorego 4. 4138

Uszczelnienia (pakunki) azbestowe, konopne, bawełniane impregnowane, łojowane, grafitowane, ceny konkurencyjne »PILOT« Lwów Batorego 4. 3955

Kredensy, lustra, biurka, garnitur salonowy klubowy i fotel łóżka z materacami do nabycia. Magazyn kupna i sprzedaży, Sapiehy 41. 1169

Sprzedam urządzenie kancelaryjne z meblami klubowemi, sypialnię jasną fornierowaną, różne meble, obrazy, lustra, materace. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 4178

TURBINA WODNA
spad. 10 m. nowa z częściami pomocniczemi 409
URZĄDZENIE MŁYNA
z transmisją tylko nieodzieł.
PŁUG MOTOROWY
Stocka 1918 z wieloma przyrządami, **2 windy do gliny, 2 prasy do cegieł,** 1 przyrząd do spuszczania (Niederlass 3 cegielne prasy do rur drenowych, 1 walcownia do wydzielania kamieni dostarcza zaraz ze składu **M. KROMBACH Synowie, Poznań** pl. Sapieżyński 8. Tel. 2884

MASZYNY 410
jedyne w Polsce, całkowite urządzenie odlewnidła wszelk. rodzaju odlewów ołowianych (plomby etc.) do **sprzedania**. Korespondencja uprasza się w jęz. niemieckim. **HEISE,** Toruń, pl. Teatralny 2. I.

Wykę, seradelę, łubin, peluszkę, esparsetę, owies, groch, fasolę i inne nasiona ma w każdej ilości do sprzedania »Nadwiślańska Spółka Handlowa w Krakowie, ulica Mazowiecka 14. 4280

Dywan perski 1—1½ mtr., um walnią, lustro, marmur do sprzedania, Okólskiego 4, I. p. 4287

Pianino berlińskie i fortepian koncertowy sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 4269

HURT **OBUWIE dziecinne** w najlepszych gatunkach na składzie **Józefa Kowalczyka** b. długoletniego pracownika firmy A. Fedorowicza **WARSZAWA** Nowy Świat 34. **HURT** 4257

Nadeszły do Warszawy najnowsze Amerykańskie maszyny do pisania

WOODSTOCK

najtańsze najłatwiejsze do sprzedania

poszukiwani agenci na poszczególne dzielnice Polski

Jeneralni przedstawiciele

Ernest Neumann
Sp. z o. o.

Warszawa
ul. Mazowiecka 6.

MĄKA

pszenna amerykańska
„First clear i second clear".
Natychmiastowa dostawa.

Sprzedaż tylko:
Kooperatywom, Stowarzyszeniom, Związkom, Zrzeszeniom, Instytucjom Społecznym, Zarządom Komunalnym, Urzędom, Gminom i Instytucjom Wojskowym.

RYŻ

Saigon I. Burma II., Rangon, Rasiireis.
Natychmiastowa dostawa.

FASOLA

Brazyl. i Rangon; Bronzowa i biała.
Natychmiastowa dostawa.

SMALEC

„Pur Lard".
Amerykański i Brazylijski czysto wieprzowy konsumcyjny.
Natychmiastowa dostawa.

SŁONINA

„Fat Back".
Amerykańska i Brazylijska.
normalnej grubości i solenia.

ŚLEDZIE

Holenderskie, Szkockie, Angielskie, Norweskie i Szwedzkie.
Mattias, Voll, Vaar i Sloe.

Sprzedaż tylko w wagonowych ładunkach franko każda stacja Kolejowa Państwa Polskiego.

Dom Handlowy:
Jan Paciorkiewicz
Toruń. 4247
Tel. 183. Adr. Telegr. „NIEMPA" Toruń.

Najstarsza Fabryka w kraju

J. A. BACZEWSKI

RAFINERJA SPIRYTUSU

FABRYKA LIKIERÓW i WÓDEK

WE LWOWIE

poleca swoje ZNAKOMITE

LIKIERY i WÓDKI

Jakości przedwojennej.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach delikatesów, restauracjach i kawiarniach. 4252

Rok założenia 1782!

WŁADYSŁAW CHUDZIKOWSKI



Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie l. 22.
(przedtem: W. Kosiba & W. Chudzikowski)

zawiadamia uprzejmie P. T. Urzędy państwowe i autonomiczne, jako też instytucje finansowe i przemysłowe, iż uruchomiwszy ponownie swoją fabrykę, wykonuje kasy ogniotrwałe różnych rozmiarów i takowe w większej ilości posiada na składzie. 4284

Przyjmuje również uszkodzone kasy do — — naprawy i odnawiania — —

— Wykonanie staranne. Ceny przystępne. —

Zdolny handlowiec

z akademickiem wykształceniem rolniczem, obywatel ziemski z Ukrainy, Polak, lat 43, obeznany z handlem, przemysłem, rolnictwem i bankowością, znający języki oraz stosunki w Wielkopolsce, materjalnie niezależny pragnie otrzymać samodzielne stanowisko w Poznaniu jako reprezentant, komisjoner lub udziałowiec większej firmy polskiej z Kongresówki lub Małopolski. Również podejmie się reprezentacji na Targu Poznańskim. Złoży każdą kaucję i najlepsze referencje. Oferty pod „Niezależny" do **Wielkopolskiej Agencji Reklamy Poznań, Gwarna 19. tel. 3924, 3925.**

Wózki wyjazdowe

z suchego jasiona, na resorach

nadzwyczaj elegancko wykończone ma na składzie

Polskie Tow. Handlowe S. A.

Lwów Kołłątaja 8/11. 4278

Atest.

Na podstawie analizy pobranych przez nas prób, jak również stwierdzenia na miejscu, oświadczamy, że wino musujące (szampan) firmy

Carnier et Cie. we Lwowie (Zniesienie)

jest winem wyrabianem w zupełności na sposób musujących win francuskich w Reims, Epernay, i Ay, a że składem chemicznym, oraz jakością równa się winom francuskim, przeto wykazuje dowodnie podniesienie się naszego przemysłu w tym kierunku, przez co import zagraniczny można uważać za zbyteczny.

Lwów, dnia 21 marca 1921.

Dr Henryk Ruebenbauer
chemik miejski

Eugeniusz Poluszyński
państw. inspektor piwnic
i zaprz. znawca sądowy dla
wina i gospodarki piwnicznej.

L. rep. 981.

Poświadczam niniejszem, że znani mi osobiście obaj zamieszkali we Lwowie Wielmożni Panowie Dr. Henryk Ruebenbauer chemik miejski i Eugeniusz Poluszyński państwowy inspektor piwnic. - powyższy dokument wobec mnie własnoręcznie podpisali. - - - -

We Lwowie dnia dwudziestego pierwszego marca roku tysiąc dziewięćsetnego dwudziestego pierwszego - - - - - - - - - - - - - - -

Michał Kaznowski
Zastępca notarjusza
Stanisława Hołuba we Lwowie, mianowany
dekretem Sądu okręgowego we Lwowie
z d. 28/II. 1921. Prez.

OLKUSZ

NACZYNIA EMALIOWANE, EN GROS, WYROBU ZNANEJ OLKUSKIEJ FABRYKI

są do nabycia w firmie

EXPORT - IMPORT

Spółka z ogr. odpow.

LWÓW, 3-GO MAJA 5.

4691

Licytacja

dobrowolna pod zarządem Hali Aukcyjnej odbędzie się dnia 26. bm. o g. 2-ej popoł. przy ul. Piaskowej 11. Budynek Akademji Sztuk pięknych. Licytowane będą: jadalnie, meble antyczne, obrazy, porcelana, kryształy, broń, makaty i dywany, cyna i miniatury. Dla Panów Fotografów kilka aparatów fotograficznych i rozmaite części składowe. 197

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.